

## Wycieczka Kraków-Zakopane-Wieliczka

Jak co roku we wrześniu wraz z naszymi podopiecznymi wyruszyliśmy na 3-dniową wycieczkę. Tym razem na trasie wyprawy znalazły się Kraków, Zakopane i Wieliczka. Wyjechaliśmy wczesnym świtem 9 września. Podróż choć dość długa, przebiegła bez problemów i w południe dotarliśmy do Krakowa. Po obiedzie wraz z przewodnikiem udaliśmy się na Wawel, u którego stóp czekało nas oczywiście spotkanie z ziejącym ogniem smokiem wawelskim. Następnie zeszliśmy do krypt, gdzie oddaliśmy się chwilowej zadumie przy grobie pary prezydenckiej - Marii i Lecha Kaczyńskich oraz przy sarkofagu marszałka Piłsudskiego. Kolejnym punktem zwiedzania były Katedra na Wawelu i dziedziniec Zamku Królewskiego. Wawel zachwyił nas swoim pięknem, dlatego czas tu upłynął nam bardzo szybko. Na koniec odwiedziliśmy Franciszkańską 3, gdzie pod słynnym oknem w hołdzie Ojcu Św. odśpiewaliśmy "Barkę". Wkrótce po tym musieliśmy udać się do miejsca zakwaterowania do Białego Dunajca. Klimat tego miejsca i przyjazna postawa gospodarzy sprawiły, że od pierwszych chwil poczuliśmy się tu swojsko jak w domu.

Drugiego dnia ruszyliśmy do Zakopanego. Nie przerażała nas nawet deszczowa pogoda, choć oczywiście byliśmy rozczarowani, że z powodu zachmurzenia nie ujrzymy Tatr w pełnej ich okazałości. Po zwiedzeniu miasta z okien autokaru, chwilę przystanęliśmy pod Wielką Krokwią a następnie przyjechaliśmy do Doliny Kościeliskiej, gdzie mieliśmy zaplanowany długi, kilkugodzinny spacer. Trochę baliśmy się tego wyzwania, ale dżdżystą pogodę, błotnistą drogę i inne niedogodności wnet wynagrodziły nam urokliwe widoki, szum górskich potoków, wesołe towarzystwo i świeże oscypki prosto z bacówki. Jedno jest pewne - możemy być z siebie dumni. Pokonanie 11 kilometrów górskiego szlaku, szczególnie dla osób niepełnosprawnych, to nie lada wyczyn. Jeśli ktoś myśli, że po tej wyprawie nie mieliśmy już sił, to jest w dużym błędzie. Nasi uczestnicy udowodnili to wieczorem podczas zabawy z góralską kapelą. Sami górale byli pełni podziwu dla wytrwałości i tanecznych umiejętności podopiecznych WTZ.

Następnego dnia po wykwaterowaniu udaliśmy się w kierunku Wieliczki, gdzie celem naszego zwiedzania była Kopalnia Soli. Żadne zdjęcie nie jest w stanie oddać piękna i klimatu tego miejsca. Największe wrażenia zrobiły na nas powstające latami, monumentalne rzeźby z soli, kaplica św. Kingi oraz bardzo ciekawe aranżacje wewnątrz imitujące dawne funkcjonowanie kopalni. W sumie podczas prawie 3-godzinnego zwiedzania zeszliśmy na poziom 130 metrów, lecz i tak nie byliśmy w stanie zobaczyć wszystkich atrakcji tego miejsca. Po zakupieniu pamiątek wyjechaliśmy do Krakowa gdzie czekał na nas obiad. Zanim ruszyliśmy w drogę powrotną mieliśmy jeszcze okazję wysłuchać hejnału z Wieży Mariackiej i pospacerować po krakowskich Sukiennicach. Zmęczeni, ale pełni wrażeń dotarliśmy do Piotrkowa 12 września około północy.

Za wsparcie i pomoc w zorganizowaniu wycieczki podopieczni i pracownicy WTZ dziękują:

- Zarządowi Powiatu Radziejowskiego
- Burmistrzowi MiG oraz Radzie Miejskiej Piotrków Kujawski
- Zarządowi Banku Spółdzielczego w Piotrkowie Kuj.
- Stowarzyszeniu "Przekroczyć Granice"

Opracowanie:

Wioletta Wiśniewska

### Informacje o artykule

**Autor:**

**Zredagował(a):** Wioletta Wiśniewska

**Data powstania:** 18.09.2014 09:41

**Data ostatniej modyfikacji:** 18.09.2014 10:06

**Liczba wyświetleń:** 1801

**Wydrukowano z serwisu:** piotrkowkujawski.pl

**Wydrukowano dnia:** 2024-11-22 11:19:34